

Kongregację ds. Kultu Bożego

Instrukcja dotycząca Sposobu Udzielania Komunii świętej.

Memoriale Domini

Gdy sprawowana jest pamiątka Pana, tym obrządkiem, którym Kościół zaświadcza o swej wierze i adoracji Chrystusa, który jest obecny w ofierze, a który jest dawany jako pokarm tym, którzy mają udział przy stole Eucharystycznym.

Z tego względu jest bardzo ważne, aby Eucharystia była sprawowana i dzielona jak najbardziej wartościowo i owocnie, trzymając się (niezmienne) tradycji, która dotrwała do nas krok po kroku, tradycji, której bogactwo wlało się do praktyki i życia Kościoła. Dokumenty historii ukazują nam, iż sposoby sprawowania i przyjmowania Najświętszej Eucharystii były rozmaite. Nawet w naszych czasach wiele ważnych zmian rytu wprowadzono do sposobu celebracji Eucharystii, aby przybliżyć ją do duchowych i psychologicznych potrzeb współczesnych ludzi. Ze względu na pewne okoliczności, Komunia pod dwiema postaciami, chleba i wina, która kiedyś była powszechna w rycie łacińskim, ale stopniowo stała się bezużyteczna, ponownie stała się częścią dyscypliny dotyczącej sposobu przyjmowania Najświętszego Sakramentu przez wiernych. W czasach Soboru Trydenckiego powstała inna sytuacja i miała powszechny skutek; Sobór zaaprobował i bronił tego, jako odpowiedniego dla ówczesnej epoki¹.

Wraz z odnowieniem sposobów komunikowania, znaczenie posiłku eucharystycznego i dokładne spełnienie polecenia Chrystusa stała się jeszcze bardziej wyraźne i żywe. W tym samym czasie pełny udział w celebracji Eucharystii, wyrażany przez sakramentalną komunię, pobudził gdzieś pragnienie powrotu do praktyki, w której chleb eucharystyczny jest rozdawany wiernemu na rękę, który z kolei komunikuje się sam poprzez włożenie go do ust.

W pewnym społeczeństwach i miejscach obrzęd ten nawet wprowadzono bez wcześniejszej zgody Stolicy Apostolskiej, a czasami nawet bez odpowiedniego przygotowania wiernych.

Prawdą jest, że, zgodnie ze starożytnym zwyczajem, kiedyś pozwalano wiernym brać poświęcony pokarm do rąk i osobiście kłaść go do ust, a nawet, w najwcześniejszym okresie, nieść Najświętszy Sakrament z miejsca celebracji, szczególnie w celu przyjęcia Jego jako Wiatyk, jeżeli mieli cierpieć z powodu wyznawania wiary.

Mimo wszystko, nakazy Kościoła i pisma Ojców Kościoła dają obfite świadectwo wielkiej czci i roztropności okazywanej Najświętszej Eucharystii. Bo: „*nikt (...) nie spożywa tego ciała, nim go najpierw nie adoruje*”², a każdego przyjmujące o ostrzega się: „*(...) przyjmij to i miej pieczę, abyś nic z tego nie utracił*”³; *gdyż jest to ciało Chrystusa*.⁴

W międzyczasie dysponowanie i udzielanie Ciała i Krwi Pana zostało powierzone w szczególny sposób szafarzom wyświęconym lub osobom przeznaczonym do spełniania tej funkcji: „*Po tym, jak przewodniczący zakończył modlitwy, a wszyscy uczestnicy podziękowali brawami, ci spośród nas, których nazywamy diakonami, rozdają kawałki chleba, wino i wodę, za co dziękują wszystkim obecnym i zanoszą nieobecny*”.⁵

Zwyczaj zanoszenia Eucharystii nieobecnym został wkrótce powierzony tylko szafarzom wyświęconym, z tego względu, aby z większą uwagą okazywać cześć dla Ciała Chrystusa, a także ze względu na potrzeby ludzi. W następnym czasie, po dokładnym zbadaniu rozumienia tajemnicy Eucharystii, jej znaczenia i obecności w niej Chrystusa, z uwagi na poczucie czci dla Najświętszego Sakramentu i pokorę, której jego przyjmowanie wymaga, wprowadzono zwyczaj, iż sam szafarz kładzie kawałek konsekrowanego chleba na języku komunikanta.

Z punktu widzenia całego współczesnego Kościoła, należy zachować ten sposób rozdawania Komunii świętej, nie tylko dlatego, iż opiera się on na tradycji wielu wieków, ale szczególnie dlatego, iż jest on oznaką czci wiernych dla Eucharystii. Praktyka ta w żaden sposób nie umniejsza godności tych, którzy przystępują do tego wielkiego sakramentu, a jest to część przygotowania niezbędnego dla najbardziej owocnego przejęcia Ciała Pana.⁶

Cześć ta jest oznaką Komunii nie we „wspólnym chlebie i picu”⁷, ale w Ciele i Krwi Pana. Przez to „*Lud Boży ma udział w błogosławieństwach ofiary paschalnej, odnawia raz dokonane przymierze Boga z człowiekiem we Krwi Chrystusa, a w wierze i nadziei wyobraża że oczekuje na ucztę eschatologiczną w królestwie Ojca*”⁸.

Na dodatek, ten sposób komunikowania, który należy teraz rozważać jako zwyczajowo nakazany, daje lepsze zapewnienie, iż Komunia święta będzie rozdawana z odpowiednią czcią, oprawą i godnością; że uniknie się jakiegokolwiek niebezpieczeństwa sprofanowania Eucharystii, w której: „cały i pełen Chrystus, Bóg i człowiek, jest substancjalnie zawarty i niezmiennie obecny w szczególny sposób”⁹. A wreszcie, że szczególna ostrożność, jaką Kościół zawsze nakazywał wobec najmniejszych nawet kawałków konsekrowanego chleba, będzie zachowana: „Skoro pozwolifeś, iż cokolwiek się straciło, pomyśl o tym, jakbyś stracił swoje własne członki.”¹⁰

Opierając się na powyższym, ponieważ kilka konferencji episkopatów i niektórzy biskupi zwrócili się o zgodę na rozdawanie konsekrowanego chleba na rękę wiernym na ich terytorium, Najwyższy Pasterz postanowił, iż każdy biskup całego Kościoła Łacińskiego będzie zapytany o jego opinię dotyczącą zasadności wprowadzenia tego obrzędu. Zmiana w tak ważnej dziedzinie, która oparta jest na bardzo starej i czcigodnej tradycji, oprócz faktu, iż dotyczy ona dyscypliny, może nieść też ze sobą różne niebezpieczeństwa. Mogą one odstraszać od nowego sposobu udzielania Komunii świętej; oznaczają one także utratę czci dla szlachetnego sakramentu ołtarza, jego profanację lub zafałszowanie właściwej doktryny.

Trzy pytania postawiono biskupom. Do dnia 12 marca [1969 r.] otrzymano następujące odpowiedzi:

a) Czy wydaje się, że propozycję tę należy zaakceptować, przez co, oprócz tradycyjnego sposobu, dopuszczono by obrzęd przyjmowania Komunii świętej na rękę?

Tak: 567

Nie: 1,233

Tak z rezerwą: 315

Głosy nieważne: 20

b) Czy należy przeprowadzić eksperymenty z nowym obrzędem najpierw w małych społecznościach, za zgodą miejscowego ordynariusza?

Tak: 751

Nie: 1,215

Głosy nieważne: 70

c) Czy sądzisz, iż wierni, po dobrze zaplanowanym przygotowaniu katechetycznym, chętnie zaakceptowałyby ten nowy obrzęd?

Tak: 835

Nie: 1,185

Głosy nieważne: 128

Z otrzymanych odpowiedzi wynika wyraźnie, iż, jak dotąd, większość biskupów uważa, iż obecna zasada nie powinna być w ogóle zmieniona, i. że jeżeli rzeczywiście byłaby zmieniona, byłoby to ze szkodą dla uczuć i duchowego pojmowania tych biskupów i większości wiernych.

Po rozpatrzeniu spostrzeżeń i porad tych, którym „*Duch Święty powierzył urząd biskupa*”¹¹, z uwagi na doniosłość sprawy i wagę zaproponowanych argumentów, Najwyższy Pasterz postanawia, iż z dawna przyjęty sposób rozdawania Komunii świętej wiernym nie powinien być zmieniony.

Stolica Apostolska, zatem, usilnie napomina biskupów, kapłanów i wiernych, aby gorliwie przestrzegali tego prawa, ważnego i ponownie potwierdzonego, zgodnie z osądem większości katolickich biskupów, w formie zgodnej z obecnym rytym świętej liturgii, co jest niezbędne dla powszechnego dobra Kościoła.

Jeżeli przeciwny temu sposób, a konkretnie, rozdawanie Komunii świętej na rękę, rozwinął się już w jakimś miejscu, to, aby pomóc konferencjom episkopatów wypełnić ich pasterski obowiązek w jakże często trudnej obecnie sytuacji, Stolica Apostolska powierza konferencjom obowiązek i funkcję osądu konkretnych uwarunkowań, jeżeli takie zachodzą. Mogą one dokonać tego osądu, pod warunkiem, iż wnikliwie zadba się o usunięcie wszelkiego niebezpieczeństwa braku czci albo złego mniemania o Eucharystii świętej, które mogłyby pojawić się w umysłach wiernych, jak również wszelkich innych niestosowności.

Co więcej, aby podjąć właściwe decyzje w tych przypadkach, konferencje episkopatów winny zorganizować odpowiednie narady, po uprzednim rozważnym przestudiowaniu problemu; decyzja winna być podjęta większością dwóch trzecich w tajnym głosowaniu.

Wyniki tych narad winny być wówczas przekazane Stolicy Apostolskiej, w celu niezbędnego ich zatwierdzenia, wraz z dokładnym objaśnieniem przyczyn, które sprawiły, iż konferencje podjęły takie decyzje. Stolica Apostolska będzie rozważać poszczególne przypadki z uwagą, pamiętając o więziach łączących poszczególne Kościoły lokalne, a także ich więzi z całym Kościołem, by wesprzeć dobro powszechne, oddziaływanie moralne, oraz wzrost wiary i pobożności, które wypływają ze wzajemnego dobrego przykładu.

Niniejsza instrukcja, przygotowana ze szczególnego polecenia Najwyższego Pasterza Pawła VI, została należycie przez niego zaaprobowana, na mocy jego apostolskiej władzy; 28 maja 1969 r. Papież Paweł VI postanowił ponadto, iż winna być ona przekazana osobiście biskupom, za pośrednictwem przewodniczących konferencji episkopatów.

Cokolwiek jest sprzeczne z niniejszą instrukcją traci moc obowiązywania.

Rzym, 29 maja 1969.

**Benno Kard. Gut (Prefect)
A. Bugnini (Sekretarz)**

PRZYPISY:

- 1 Chodzi o Sobór Trydencki, sesja XXI, nauka o Komunii pod dwiema postaciami i o Komunii małych dzieci, *Denz.* 1726-1717 (930); oraz sesja XXII, dekret dotyczący pytania o pozwolenie na używanie kielicha, *Denz.* 176D.
- 2 Augustine, *Enarrationes in Psalmos*, 98, 9: PL 37, 1264.
- 3 Św.. Cyryl Jerozolimski, *Catechesis mystagogica V*, 21: PG 33, 1126.
- 4 Hippolytus, *Traditio Apostolica*, n. 37, ed. B. Botte, 1963, s. 84.
- 5 Justin, *Apologia 1*, 65: PG 6, 427.
- 6 Augustine, *Enarrationes in Psalmos*, 98, 9: PL 37, 1264-1265.
- 7 Por. Justin, *Apologia 1*, 66: PG 6, 427; por. Irenaeus, *Adversus Haereses*, 1. 4, c. 18, n. 5: PG 7. 1028-1029.
- 8 Święta Kongregacja ds.. Rytów, instrukcja *Eucharisticum Misterium*, n. 3 a: AAS 59, 1967, s. 541.
- 9 *Tamże*, n. 9, s. 547.
- 10 Św. Cyryl Jerozolimski, *Catecheses Mystagogicae*, V. 21: PG 33, 1126.
- 11 Por. Sobór Watykański II, dekret *Christus Dominus*, n. 38, 4: AAS 58, 1966, s. 693.